

Kazimierz Lubowicki

"Pontificio Consiglio per la Famiglia, Famiglia e procreazione umana", Vaticano 2006 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 16/2, 268-271

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obcym, to streszczenie możemy przeczytać w języku polskim.

Pierwszym autorem jest o. Jerzy W. Gogola OCD, który przybliżył nam w swoim artykule metodę empatyczno-sapiencjalną w teologii duchowości. Drugi artykuł, o. Mariana Zawady OCD, ukazuje trzy epizody z życia Eliasza w interpretacji duchowomistycznej. Natomiast o. Rafał Myszkowski OCD napisał artykuł pt. *Tło relacyjne miłości w „Pieśni duchowej” św. Jana od Krzyża*. Kolejnym autorem jest o. Zdzisław Florek OCD, który pisze o wpływie św. Teresy z Ávila na szukanie prawdy u Edyty Stein. Ze szczególną uwagą przeczytałem artykuł o. Stanisława Fudali OCD, poświęcony św. Rafałowi Kalinowskiemu, przedstawiający tego świętego karmelitę jako sługę Bożego miłosierdzia. Autor przedstawia o. Rafała jako kierownika duchowego i spowiednika. Posługa ta dominowała w jego kapłańskim i zakonnym życiu. W zakończeniu autor stwierdza m.in., „że św. Rafał był prawdziwym sługą miłosierdzia. Nie tylko innych zachęcał do świętości, ale sam nieustannie do niej dążył. W konfesjonale był niezwykle wyrozumiały i łagodny, ale gdy zachodziła potrzeba, umiał być wymagający i surowy. [...] Dzięki niezwykle pogodnej zewnętrznej postawie budził we wszystkich zaufanie, co umożliwiała penitentom szczere i owocne korzystanie u niego z posługi sakramentalnej” (s. 109). Ojciec Grzegorz Firszt OCD prezentuje artykuł pt. *Ubóstwo, posłuszeństwo, czystość – o formacji do klasycznej triady rad ewangelicznych w dzisiejszych czasach*. Następny tekst, o. Andrzeja Ruszały OCD, poświęcony jest interesującemu zagadnieniu, jakim jest rozeznawanie powołania do życia zakonnego. Karmelita bosy, o. Marcin Rybicki, podejmuje próbę rozwiązania dylematu między obiektywnością a subiektywnością teologii na przykładzie *Symboliki kościelnej* Brunona Fortego. Ostatni artykuł, autorstwa p. Bogusławy Stanowskiej-Cichoń, związany jest z literaturą i prezentuje publikację *Przy sercu samotności. Antologia współczesnej poezji polskich karmelitanek bosych*, która jest „prawdziwym uchYLENIEM furtki do karmelitańskiego ogrodu, jest kosztownym odkryciem prawdy o świecie ducha i o codzienności naszych sióstr, które nie odwracają się od nas [...]” (s. 173).

Zamieszczono także informację o nowej książce, drukowanej w Wydawnictwie Karmelitów Bosych w Krakowie. Jest to – jak podaje tytuł artykułu: „Nowe źródło duchowości – kompletna publikacja *Listów św. Teresy od Jezusa w języku polskim*”. Wydawnictwo to będzie z pewnością bardzo wartościowym źródłem nie tylko dla teologów.

Dodatkowym cennym uzupełnieniem tego tomu są podane noty o autorach poszczególnych artykułów, które umożliwiają zapoznanie się z ich pracą naukową i wybranymi publikacjami.

Czasopismo to skierowane jest przede wszystkim do środowisk naukowych. Przyłączając się do wcześniejszych gratulacji dla całej Redakcji i Karmelitańskiego Instytutu Duchowości, należy życzyć dalszych numerów, ciekawej tematyki i jak najszerszego grona Czytelników.

Jan Dąbrowski

PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *Famiglia e procreazione umana*, Città del Vaticano 2006, ss. 60.

Chcę skupić się wyłącznie na formalnej stronie tekstu włoskiego, czyli w tym przypadku na oryginalnej wersji tego dokumentu, wydanego przez Tipografia Vaticana. Na zlecenie Komisji Episkopatu Polski ds. Rodziny tłumaczyłem go na język polski,

co kazało mi przypatrzeć się dokładniej formalnej stronie owej publikacji, a w konsekwencji poważnie zaniepokoiło. W tekście oryginalnym znalazłem bowiem błędy rzeczowe, niezaznaczone opuszczenia w cytatach, brak jednolitości w cytowaniu oraz przykłady zwykłej niestaranności redakcyjnej.

Gdy chodzi o błędy rzeczowe, to na s. 10 jako rok wydania *Pacem in terris* błędnie podano rok 1965, chociaż na s. 37 znajdujemy właściwy rok: 1963. Cytując tekst z *Gaudium et spes* (s. 15), błędnie podano numer 52, zamiast 51. Cytując *Gratissimam sane* (s. 52), błędnie podano nr 3 zamiast 2. Cytując tekst z *Donum vitae* (s. 27), błędnie podano, że pochodzi on z „*Introduzione*, n. 3”, podczas gdy w rzeczywistości jest to fragment z pierwszego rozdziału, szóstego punktu tegoż dokumentu (I, 6). To prawda, że numeracja *Donum vitae* jest nietypowa, a w konsekwencji wyjątkowo niepraktyczna w cytowaniu, ale to nie zwalnia od poprawnego przytaczania tekstów. Odwołując się do *Laborem exercens*, zastosowano skrót liczby mnogiej „nn.”, jak gdyby przytoczone „19,3-6” to miały być numery tej encykliki. Tymczasem chodzi o jeden numer 19, liczby zaś „3-6” wskazują odpowiednie paragrafy tego numeru w tekście włoskim.

W dwóch przypadkach pominięto fragmenty tekstu w przytaczanych cytatach, wcale tego nie zaznaczając. Mianowicie, cytując w punkcie 9 (s. 15) tekst z *Gaudium et spes*, że „Bóg powierzył ludziom wzniosłą posługę służby życiu”, opuszczono słowa „służby życiu”. Natomiast w punkcie 17 (s. 30), omawiając kontekst, w jakim *Humanae vitae* umieszcza powołanie do ojcostwa, nie wiadomo dlaczego, dokument pomija warunki „fizyczne”, a mówi jedynie o „ekonomicznych, psychologicznych i społecznych”, niezgodnie z przytaczanym tekstem encykliki Pawła VI.

Jeśli chodzi o brak jednolitości, to trzeba zauważyć, że przy ostatecznej redakcji dokumentu nie zdecydowano się, czy teksty soborowe cytować w tekście, czy też w przypisach. Zatem np. na s. 15, 25, 29, 37, 38, 52 konstytucja *Gaudium et spes* cytowana jest w przypisie, natomiast na s. 8 i 34 – w tekście. Nie wiadomo również dlaczego, na s. 47 wszystkie cytowane dokumenty umieszczono w tekście, chociaż wcześniej umieszczano je w przypisach. Tak samo na s. 41 odnośnik do encykliki *Mit brennender Sorge* znajduje się w tekście zamiast w przypisach. Przykładem braku jednolitości redakcyjnej jest również to, że na s. 52 „nowa ewangelizacja” w 10 linijce od góry napisano małymi literami, a cztery linijki niżej – wielkimi. Podobnie w przypisie 44 na s. 32 cytuje się „Catechismo della Chiesa Cattolica, 533”, wcześniej zaś, w przypisie 32 na s. 25, to samo źródło cytuje się jako „CCC n. 357”.

W tekście znajdują się też ślady zwykłej niestaranności. W przypisie 24, na s. 19, przed „cf.” należałoby postawić kropkę, zamiast otwierać nawias. Jeżeli zaś już ten nawias się otworzył, to powinno się go zamknąć. Dla przeciwwagi, w punkcie 17 (s. 30) zamknięto cudzysłów po cytacie z 10 punktu *Humanae vitae*, ale nigdzie go wcześniej nie otwarto. Sposób cytowania *Kompendium nauki społecznej Kościoła* w przypisie 26 na s. 21 jest niepoprawny, a sposób cytowania *Summy teologicznej* w przypisie 30 na s. 24 jest niekonsekwentny w porównaniu z innymi przypisami.

W kilku miejscach nie wskazano źródeł. Tak np. cytując powszechnie znane powiedzenie *Nihil humani a me alienum puto*, w przypisie, zamiast podać dokładne źródło, przytacza się jedynie włoskie tłumaczenie tej sentencji (s. 10). Podobnie na końcu zdania, w którym dokument odwołuje się do legendy o uczniu czarnoksiężnika (s. 11), nie podano źródła, tzn. J.W. Goethe, *Der Zauberlehrling*, lecz umieszczono przypis brzmiący „Cf. n. 38”. Dopiero po chwili refleksji można się zorientować, że chodzi o numer encykliki *Deus caritas est*, gdzie z trudem – a jeżeli już, to w bardzo szerokim

sensie – można znaleźć w tym numerze nawiązanie do tematu poruszanego w omawianym dokumencie. Przytaczając na s. 32 przemówienie Pawła VI w Nazarecie, jakie wygłosił tam 5 stycznia 1964 roku, dokument nie podaje jego pierwotnego źródła, którym w takim wypadku powinien być jeden z tomów *Insegnamenti di Paolo VI*, lecz podaje w przypisie: „In: *Catechismo della Chiesa Cattolica*, 533”. Podobnie na s. 15 czytamy: „Tekst przywołuje w przypisie dokumenty poprzednich papieży: Piusa XI oraz Piusa XII”. Nie wymienia się jednak tych dokumentów. Chodzi zaś o *Casti connubi* Piusa XI z 31 grudnia 1930 roku oraz o *Discorso al Convegno dell'Unione Italiana Ostetriche* Piusa XII z 29 października 1951 roku.

Wydaje się też, że niektóre sformułowania dokumentu nie liczą się z faktem, że tekst ten będzie tłumaczony na inne języki. W numerze 24 włoski oryginał dokumentu nawiązuje do terminu *generazione*, który w językach romańskich oznacza zarówno rodzenie, jak i pokolenie. Ta gra słów nie występuje jednak np. chociażby w naszym języku. Sądzę też, że niepotrzebnie pisze się np. o „la storia passata dell'umanità” (s. 20). Historia zawsze chyba jest „miniona”? Tym bardziej zbyt poetycki wydaje się zwrot „la città degli uomini” (s. 20). Niezbyt dobrze brzmi jego dosłowne tłumaczenie na polski: „miasto ludzi”. Sformułowanie „Il ritorno della libertà umana alla propria casa” (powrót wolności ludzkiej do własnego domu) też w tego rodzaju dokumencie nie brzmi dla mnie najszcześliwiej. Podobnie zastanawia poetycki wielokropek w przypisie 57, na s. 45, w zupełnie poważnym tekście: „Perché tutti noi ci definiamo come figli di... genitori determinati”.

Ta recenzja, jak widać, bardziej przypomina notatki korektorskie. W moim odczuciu jest to niegodne dokumentu Stolicy Apostolskiej. Niestety, recenzowany dokument bynajmniej nie jest wyjątkiem. Wiele do życzenia pozostawiają ostatnio również oficjalne tłumaczenia na język polski dokumentów znacznie wyższej rangi. Dla przykładu, w adhortacji *Sacramentum caritatis*, w przypisie 57, czytamy: „Chodzi tutaj o *Confiteor*, czyli o słowa kapłana i zgromadzenia przed przystąpieniem do ołtarza: *Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja*”. Trudno sobie wyobrazić, jak to się stało, że opublikowano takie przerażająco bezsensowne tłumaczenie i dlaczego do dzisiaj znajduje się ono na oficjalnej stronie Watykanu. Włoski tekst brzmi: „Si pensi qui al *Confiteor* o alle parole del sacerdote e dell'assemblea prima di accostarsi all'altare: *Signore, non sono degno di partecipare alla tua mensa ma di soltanto una parola ed io sarò salvato!*”. Należałoby zatem to przetłumaczyć: „Chodzi tutaj o *Confiteor* oraz o słowa kapłana i zgromadzenia przed przystąpieniem do Komunii Świętej: *Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja*”. „Accostarsi all'altare” (dosłownie: zbliżyć się do ołtarza) w tym kontekście występuje bowiem jako włoski idiom i znaczy „przystąpić do Komunii Świętej”. Zresztą przytoczone po tym zwrocie słowa jednoznacznie wskazują, o jaki moment celebracji chodzi.

W tej samej adhortacji, w punkcie 69, nt. miejsca tabernakulum w kościele czytamy: „jego *prawne* usytuowanie ułatwia bowiem unaocznienie realnej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie”. Tymczasem oryginał mówi nie o „prawnym”, lecz o „poprawnym” usytuowaniu tabernakulum.

Nie tak dawno też w polskim tekście pierwszej encykliki Benedykta XVI można było przeczytać, że „Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10), *miłość nie jest już przykazaniem*, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi”. W wydaniu polskim „L'Osservatore Romano” 281(2006)3 poprawiono wprawdzie na

„[...] miłość nie jest już *tylko* przykazaniem”, ale na oficjalnej stronie Watykanu do dzisiaj widnieje błędny tekst.

Oczywiście, są to jedynie nieliczne – z wielu możliwych – przykłady niestarannej pracy w służbie Stolicy Apostolskiej. Choćby wnikliwa lektura obydwu encyklik Benedykta XVI daje wiele do myślenia pod tym względem.

o. Kazimierz Lubowicki OMI

BP ANDRZEJ FRANCISZEK DZIUBA, *Rodzina w dialogu z Bogiem w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006, ss. 126.

Sprawy małżeństwa i rodziny należą do najważniejszych, a dziś szczególnie trudnych problemów życia ludzkiego. Drugi Sobór Watykański stawia je na czele problemów palących, skomplikowanych, takich które budzą dziś powszechną troskę (por. KDK 46). Zajął się też nimi pieczołowicie, dając nowy wykład zasad ukształtowanych w świetle nauki Chrystusa, mogących dopomóc w znalezieniu rozwiązań tych trudnych problemów życiowych. Zamiarem ojców soboru było wyrażenie poparcia należnego godności małżeństwa i rodziny, w celu zapewnienia pomyślnej sytuacji wspólnoty małżeńsko-rodzinnej, od której bardzo zależy szczęście osoby i społeczności ludzkiej.

Szeroka współczesna i autentyczna obecnie (w sensie świadomości wiary) refleksja Kościoła nauczającego może być podstawą wykładu na temat rodziny pozostającej w dialogu z Bogiem. Pewne jej wzbogacenie stanowią pouczenia i rozstrzygnięcia wydanej po soborze encykliki Pawła VI *O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego (Humanae vitae)* z 1968 roku. W zakresie przygotowania do małżeństwa należy uwzględnić pouczenia zawarte w deklaracji Kongregacji Nauki Wiary, *O pewnych zagadnieniach etyki seksualnej (Persona humana)*, wydanej 29 grudnia 1975 roku. Szczególnie ważne jest bogate nauczanie w tej dziedzinie papieża Jana Pawła II. W nauczaniu Kościoła powszechnego chodzi o poszukiwanie właściwych relacji z Bogiem w życiu małżeńskim i rodzinnym.

W nurcie tych poszukiwań mieści się publikacja bp. A.F. Dziuby pt. *Rodzina w dialogu z Bogiem w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II. Zarys problematyki*. Po spisie treści (s. 7) i wstępie (s. 9-11) następuje właściwy korpus pracy, który składa się z trzech rozdziałów. Całość studium zamyka zakończenie (s. 91-92), streszczenie w języku angielskim (s. 93-100), szeroki wykaz skrótów (101-103) oraz bardzo bogata bibliografia (s. 105-126).

Pierwszy rozdział został opatrzony tytułem: *Sakrament małżeństwa – fundament dialogu* (s. 13-18). Autor już na początku przypomina, że małżeństwo ochrzczonych stanowi jeden z siedmiu sakramentów, czyli znaków sprawczych łaski, znaków spotkania i dialogu miłości z Chrystusem w Jego Ciele Mistycznym. Sprowadza ono, jakby przywołuje, opierając się na znaku ustanowionym przez samego Chrystusa, w sposób zagwarantowany obecność Zbawcy z uświęcającą mocą Ducha Świętego. Chrystus przychodzi, aby związkowi zawieranemu przez dwoje ludzi zapewnić w ich życiu małżeńskim swą stałą obecność i pomoc z góry.

Chrystus odwzorowuje w przymierzu małżeńskim swój związek z Kościołem. Małżonkowie są więc przez sakrament powołani, by przeżywać swoją jedność jako znak, wyraz i symbol Jego mistycznej więzi z ludem Bożym. Tę chrystologiczną treść przy-